

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków dnia 23 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Żukowski

Protokolant: starszy protokolant Marzena Stępkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2015 r. w Krakowie

sprawy z powództwa T. G.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...)

o zapłatę

I. **powództwo oddala,**

II. **zasądza od powoda T. G. na rzecz strony pozwanej Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 6300 (słownie: sześć tysięcy trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 marca 2013 r. powód T. G. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Skarbu Państwa – (...) kwoty 109400 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie żądania podał, że należący do niego samochód marki M. (...) nr rej. (...) został zatrzymany przez (...) w dniach 3 czerwca 2003 r. – 10 czerwca 2003 r. oraz 18 lutego 2004 r. – 2 października 2007 r. i nie zwrócono go w tym okresie powodowi pomimo jego wniosków. Nie skorzystano również możliwości przekazania pojazdu powodowi, za zobowiązaniem do stawienia się na wezwanie Policji w celu okazania samochodu. Ostatecznie postępowanie karne przeciwko powodowi zakończyło się wyrokiem uniewinniającym z dnia 14 czerwca 2010 r.

Powód wykonywał zawód taksówkarza i przez okresy czasu, w których samochód był zajęty przez (...) nie mógł wykonywać zawodu. Natomiast od momentu sporządzenia opinii biegłego w dniu 29 marca 2004 r. samochód był już zbędny dla celów postępowania i winien był zostać powodowi wydany.

Średnie zarobki powoda w okresie poprzedzającym zatrzymanie samochodu wynosiły 2300 zł. miesięcznie, zaś powód domaga się odszkodowania za utracone korzyści za okres od 29 marca 2004 r. do 2 października 2007 r. tj. za okres 3 lat i pełnych 6 miesięcy, w kwocie 96600 zł.

Nadto w okresie zatrzymania samochód przechowywano na parkingu bez zadaszenia i w konsekwencji doszło do jego korozji i spadku wartości. W celu doprowadzenia samochodu do stanu sprzed zatrzymania powód poniósł wydatki w kwocie 12800 zł.

W złożonej w dniu 27 maja 2013 r. odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – (...) wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.

Poza podniesionym na wstępie zarzutem przedawnienia, zarzuciła, że przedstawione przez powoda dokumenty, tzw. kosztorysy, nie stanowią dowodu poniesienia wydatków i przez powoda a ocena zasadności i konieczności poniesienia wydatków na naprawę nie została poparta żadnymi dowodami. Zaprzeczyła aby powód poniósł szkodę polegającą na utraconych korzyściach, zarzucając, że okresie zatrzymania pojazdu prowadził inną działalność gospodarczą i posiadał pojazdy (samochody marki S. z 1999 r. i marki V. z 1997 r., które mógł wykorzystywać jako taksówkę. Zarzuciła, że niezależnie od późniejszego uniewinnienia powoda, czynności podejmowane w postępowaniu przygotowawczym były uzasadnione okolicznościami sprawy i celowe. Fakt, iż zatrzymany pojazd składał się z części pochodzących z różnych czterech samochodów został stwierdzony na podstawie opinii sporządzonych w toku postępowania sądowego, co nastąpiło dopiero po złożeniu przez powoda wyjaśnień, których złożenia w postępowaniu przygotowawczym odmówił.

W piśmie z dnia 5 lipca 2013 r. powód oświadczył, że bezprawność działania pozwanej polega na niewydaniu powodowi samochodu podczas gdy w momencie sporządzenia opinii biegłego z dnia 29 marca 2004 r. powstał stan zbędności dla celów postępowania zatrzymanego dowodu.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 429/13 Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania stronie pozwanej. W uzasadnieniu w/w wyroku Sąd Okręgowy wskazał, iż roszczenie odszkodowawcze powoda oparte na podstawie art. 417 § 1 k.c. uległo przedawnieniu.

Na skutek apelacji powoda od wskazanego wyżej wyroku Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 538/14 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie celem ponownego rozpoznania, a także orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego co do ustalenia momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego w związku z przedłużeniem okresu zatrzymania samochodu marki M. (...). Analizując treść art. 442 (1) § 1 k.c. Sąd odwoławczy podkreślił, iż poszkodowany oprócz świadomości powstania po jego stronie uszczerbku i wiedzy o podmiocie z którego zachowaniem wiąże się powstała szkoda, musi mieć także świadomość bezprawności działania organu władzy publicznej. W ocenie Sądu bieg terminu przedawnienia przedmiotowego roszczenia rozpoczął się z chwilą uprawomocnienia się karnego wyroku uniewinniającego T. G. wydanego przez Sąd Rejonowy w Wieliczce w dniu 14 czerwca 2010 r. Wtedy właśnie powód powziął wiedzę o bezprawnym działaniu organu władzy publicznej.

Na rozprawie w dniu 16 lutego 2015 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że wiąże dochodzone roszczenie również z działalnością Sądu Rejonowego w Wieliczce, natomiast nie wiąże tego roszczenia z żadnymi bezprawnymi działaniami Policji.

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2015 r., sygn. akt I C 1891/14 Sąd wezwał do udziału w postępowaniu jako drugą jednostkę organizacyjną SP - Sąd Rejonowy w Wieliczce. W piśmie z dnia 2 marca 2015 r. (k. 320) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód T. G. w okresie od dnia 1 marca 1989 r. do dnia 31 maja 1990 r. oraz od dnia 3 października 2000 do dnia 18 lutego 2009 r. prowadził działalność gospodarczą polegającą na transporcie ludzi osobową taksówką. Do wykonywania przedmiotowej działalności wykorzystywał należący do niego samochód osobowy marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...)

Dowód: zaświadczenie wydane przez Urząd Miasta i Gminy w W. z dnia 15 listopada 2010 r., k. 32, licencja nr (...) z dnia 15 stycznia 2004 r., k. 45, zaświadczenie wydane przez Starostwo Powiatowe w W. z dnia 25 lipca 2013 r., k. 202).

W Prokuraturze Rejonowej w (...) toczyło się postępowanie przygotowawcze zakończone wniesieniem do Sądu Rejonowego w Wieliczce aktu oskarżenia przeciwko T. G., który został oskarżony o to, że w okresie od 16 października 1999 r. do 2 czerwca 2003 r. w nieustalonym miejscu nabył pochodzący z kradzieży samochód osobowy marki M.

(...) o nr rej. (...) o wartości przekraczającej 250 złotych na szkodę M. P. tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 kk oraz o to, że w okresie od 16 kwietnia 2003 r. do 2 czerwca 2003 r. w nieustalonym miejscu przerobił numery identyfikacyjne samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) własności M. P. poprzez zeszlifowanie oryginalnego numeru silnika (...) i nabicie numeru (...) oraz usunięcie oryginalnego oznaczenia identyfikacyjnego nadwozia nr (...), a następnie wspawanie przegrody komory wlotu powietrza z wybitym oznaczeniem identyfikacyjnym nr (...) pochodzącego z samochodu marki M. (...) nr rej. (...) tj. o przestępstwo z art. 306 kk.

W dniu 3 czerwca 2003 r. Policja zatrzymała samochód osobowy marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...) o nadwoziu w kolorze granatowym należący do powoda T. G. jako przedmiot, który mógł pochodzić z przestępstwa lub służyć do popełnienia przestępstwa. Samochód został dobrowolnie wydany. Samochód ten został przez T. G. zakupiony w T. od osoby prywatnej. Oprócz pojazdu zostały również zatrzymane komplet kluczyków wraz z pilotem oraz dowód rejestracyjny nr A. (...) do w/w samochodu. Pismem z dnia 5 maja 2003 r. T. G. wniósł o zwrot zatrzymanego samochodu. W dniu 10 czerwca 2003 r. przedmiotowy samochód został wydany na przechowanie T. G. wraz z należącym do niego kompletem kluczyków oraz dowodem rejestracyjnym

Dowód: odpis protokołu zatrzymania rzeczy z dnia 3 czerwca 2003 r., k. 19-20, odpis postanowienia o zatwierdzeniu zatrzymania rzeczy z dnia 11 czerwca 2003 r., k.22, odpis protokołu oddania rzeczy na przechowanie z dnia 10 czerwca 2003 r., k. 23, wnioski o zwrot, k. 111 akt II K 266/06.

Podczas konfrontacji dokonanej w dniu 1 grudnia 2003 r. M. G. (1) zeznał, że sprzedał T. G. samochodów koloru białego i że okazany mu samochód nie przypomina samochodu, który sprzedał. Rozpoznał jedynie instalację gazową i numer identyfikacyjny nadwozia, zaś silnik wizualnie różni się od tego, który sprzedał. T. G. zeznał, że samochód, który obecnie posiada jest to ten samochód, który zakupił od M. G. (1), kupił go już w kolorze granatowym i jedynie wymienił w nim wewnętrzną tapicerkę i siedzenia oraz polerował całą powierzchnię lakierniczą.

W dniu 19 lutego 2004 r. w/w pojazd jako dowód rzeczowy został zabezpieczony na Parkingu Strzeżonym (...) B.. Na uzasadnienie postanowienia o zabezpieczeniu podano, że przedmiotowy pojazd posiada przerobione oznaczenia identyfikacyjne silnika i nadwozia. W pokwitowaniu z dnia 19 lutego 2004 r. wskazano, że pojazd nie posiada widocznych uszkodzeń zewnętrznych karoserii, powłoki lakiernicze oraz tapicerki wewnętrznej.

W opinii z dnia 25 lutego 2004 r. biegły stwierdził, że przegroda komory wlotu powietrza z wybitym oznaczeniem identyfikacyjnym została wspawana do samochodu marki M. nr rej (...) i pochodzi z innego samochodu tej samej marki. Numer identyfikacyjny silnika samochodu marki M. nr rej (...) jest w całości nieoryginalny.

Pismem z dnia 3 marca 2004 r. T. G. wnioskował o zwrócenie mu samochodu nr rej. (...). Pismem z dnia 10 marca 2004 r. Prokurator odmówił zwrotu samochodu motywując to okolicznością, że biegły stwierdził, że numery silnika nadwozia w samochodzie zostały przerobione a istnieje możliwość w toku dodatkowych badań ustalenia pierwotnego oznaczenia silnika a zachodzi ryzyko zniszczenia lub uszkodzenia w trakcie użytkowania dowodu rzeczowego, zwiększone w szczególności z uwagi na wykonywany przez powoda zawód.

Pismem z dnia 23 marca 2004 r. T. G. złożył ponowny wniosek o zwrot samochodu nr rej. (...). Pismem z dnia 13 kwietnia 2004 r.

W opinii z dnia 29 marca 2004 r. stwierdzono, że pierwotny numer identyfikacyjny silnika samochodu nr rej. (...) prawdopodobnie brzmiał „(...)

Pismem z dnia 23 marca 2004 r. (...) S.A. poinformowała, że samochód o numerze silnika (...) miał nadwozie o fabrycznej powłoce lakierowej w kolorze granatowo-czarnym z efektem metalicznym, tapicerkę skórzaną w kolorze szarym i wyposażenie ponadstandardowe. Samochód figuruje w bazie danych producenta jako poszukiwany po kradzieży

Prokurator pismem z dnia 15 kwietnia 2004 r. odmówił zwrotu powołując się na okoliczność, że numer produkcyjny samochodu pozwolił na identyfikację poprzedniego właściciela, którym jest obywatel Niemiec, któremu samochód skradziono. Niezbędne jest przesłuchanie tej osoby jako świadka i ewentualne okazanie samochodu.

Pismem z dnia 14 maja 2005 r. T. G. zwrócił się do Prokuratury Okręgowej w Krakowie o zwrot samochodu nr rej. (...) uzupełniając zażalenie pismem z dnia 19 maja 2004 r.

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2004 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie nie uwzględnił zażalenia T. G..

Pismem z dnia z dnia 13 grudnia 2004 r. pełnomocnik T. G. złożył wniosek o wydanie samochodu nr rej. (...) za zobowiązaniem powodowi. Ponowny wniosek złożył w dniu 24 marca 2015 r. Pismem z dnia 4 kwietnia 2005 r. Prokurator odmówił uwzględnienia wniosku motywując to zagrożeniem uszkodzenia pojazdu w trakcie użytkowania i uniemożliwieniem wykonania okazania samochodu pokrzywdzonemu.

Pismem z dnia 25 lutego 2005 r. Prokurator Okręgowy w Krakowie zwrócił się do S. w (...) o udzielenie pomocy sądowej poprzez ustalenie właściciela samochodu M. B. nr rej. (...) 100 i przesłuchanie go w charakterze świadka. Protokół przesłuchania świadka M. P. został nadesłany Prokuraturze fax-em w dniu 2 czerwca 2005 r.

Przesłuchanie świadka M. P. przed Prokuratorem Generalnym w K. nastąpiło w dniu 15 czerwca 2005 r. Wykonana odezwa została zwrócona do Prokuratury Okręgowej w Krakowie w dniu 5 września 2005 r.

Pismem z dnia 6 października 2005 r. T. G. złożył kolejny wniosek o wydanie samochodu nr rej. (...), motywując go niszczeniem samochodu przetrzymywanego bez należytego zabezpieczenia. Prokurator pismem z dnia 25 października 2005 r. odmówił wydania pojazdu uzasadniając to faktem, że świadek M. P. stwierdził, że wygląd samochodu odpowiada wyglądowi samochodu, który został mu skradziony w 1999 r. i wyraził chęć uczestniczenia oględzin w Polsce. Natomiast zachodzi obawa, że samochód w trakcie użytkowania przez powoda zostanie uszkodzony lub skradziony.

W dniu 5 stycznia 2006 r. podczas oględzin M. P. oświadczył, że okazany mu samochód (...) jest jego samochodem skradzionym w 1999 r.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2006 r. postawiono T. G. zarzuty popełnienia przestępstw z art. 306 i art. 291 par. 1 k.k. T. G. do zarzutów się nie przyznał i odmówił składania wyjaśnień oświadczając, że złoży je gdy zbierze dokumenty i się trochę uspokoi.

W dniu 5 maja 2006 r. Prokurator skierował do Sądu Rejonowego w Wieliczce akt oskarżenia, w którym oskarżył T. G. i przestępstwa z art. 291 par. 1 k.k. i art. 306 k.k.

Sąd Rejonowy w Wieliczce rozpoznawał sprawę na rozprawach w dniu 23 czerwca 2006 r., 15 września 2006 r., 27 października 2006 r., 19 grudnia 2006 r., 26 stycznia 2007 r., 20 marca 2007 r., 28 maja 2007 r. 14 sierpnia 2007 r. oraz 25 września 2007 r., na której zamknął przewód sądowy. Nadto dokonał oględzin samochodu w dniu 28 maja 2007 r. oraz przeprowadził dowód z opinii biegłego. Na posiedzeniu w dniu 2 października 2007 r. sąd postanowił wznowić przewód sądowy i wydać oskarżonemu T. G. samochód marki m. nr rej. (...) zobowiązując do niezbywania pojazdu jako całości jak też jego części stwierdzając zbędność rzeczy na obecnym etapie postępowania ponieważ zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje iż pojazd jako całość nie stanowi własności pokrzywdzonego M. P. co więcej nie zostało stwierdzone aby w ogóle pochodził z kradzieży.

Dowód: - odpis protokołu konfrontacji, k. 154-155 akt II K 266/06

- odpis postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 20 lutego 2004 r., k. 167 akt II K 266/06

- opinia, k. 186 akt II K 266/06

- pismo, k. 175 akt II K 266/06
- pismo, k. 176 akt II K 266/06
- odpis pokwitowania, k. 24
- pismo, k. 190 akt II K 266/06
- opinia, k. 196 akt II K 266/06
- pismo, k. 198 akt II K 266/06
- pismo, k. 191 akt II K 266/06
- pisma, k. 205-206 akt II K 266/06
- postanowienie, k. 210 akt II K 266/06
- pismo, k. 230 akt II K 266/06
- pisma, k. 233-235 akt II K 266/06
- odezwa, k. 237 akt II K 266/06
- wydruk fax, k. 242 akt II K 266/06
- pismo, k. 268 akt II K 266/06
- odezwa, k. 313 akt II K 266/06
- pismo, k. 380 akt II K 266/06
- protokół i notatka, k. 381-383 akt II K 266/06
- postanowienie i protokół, k. 394-398 akt II K 266/06
- akt oskarżenia, k. 422 akt II K 266/06
- protokoły, k. 430, 478, 494, 512, 531, 543, 562, 565, 584, 587, 589 akt II K 266/06
- opinia biegłego, k. 552 akt II K 266/06

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2010 r., sygn. akt II K 266/06 Sąd Rejonowy w Wieliczce uniewinnił T. G. od powyższych zarzutów. W uzasadnieniu stwierdził, iż samochód oskarżonego składał się z części pochodzących z kilku różnych samochodów, których pochodzenia ani momentu ich złożenia nie sposób ustalić. Ponadto ustalono, iż ani samochód który posiadał oskarżony T. G. ani znajdujący się w nim silnik nie należał do pokrzywdzonego M. P..

Dowód - wyrok, k. 773 akt II K 266/06

Powód od dnia 29 marca 2004 r. do dnia 2 października 2007 r. tj. przez okres 3 lat i 6 miesięcy pozbawiony był możliwości korzystania ze swojego samochodu. Samochód marki M. (...) służył powodowi do celów zarobkowych, gdyż prowadził on działalność gospodarczą polegającą na przewozie osób taksówką osobową. Z tytułu przedmiotowej działalności T. G. uzyskiwał miesięczny dochód w wysokości co najmniej 2 300,00 złotych. Z uwagi na zatrzymanie samochodu powoda przez czas 42 miesięcy kwota, której powód nie uzyskał nie prowadząc w/w działalności wyniosła po stosownym przeliczeniu 96 600,00 złotych. W czasie gdy nie mógł wykonywać działalności taksówkarskiej powód

prowadził po przeprowadzeniu się do D. działalność gospodarczą – mieszalnię lakieru, do której zakupił samochód V. (...).

W okresie zatrzymania samochód był przechowywany na niezadaszonym parkingu. W momencie odbioru samochodem nie dało się jeździć, musiał zostać przewieziony lawetą, bo nie dało się go odpalić. W samochodzie trzeba było zrobić mały remont, bo nie nadał się do eksploatacji. Uległy korozji elementy podwozia, układu hamulcowego i felg, oraz sparciały opony. Podczas badania komory wlotu powietrza zostały usunięte z powierzchni pola numerowego i jego okolic powłoki lakiernicze. Część robót naprawczych wykonał samodzielnie powód. Samochód został zakonserwowany, wypiaszkowany, wymieniono mu ogumienie, wszystkie oleje i inne płyny, tarcze hamulcowe i akumulator.

dowód: zeznania świadka M. G. (2) – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 3 października 2013 r., k. 204, zeznania świadka P. K. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 3 października 2013 r., k. 205v, częściowo zeznania powoda T. G. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 3 października 2013 r., k. 206v, fotografie, k. 48-55, odpis opinii, k. 29.

Istnieje kosztorys sporządzony przez Autoryzowaną Stację Obsługi M. (...) w dniu 10 listopada 2010 r. obejmujący wymianę płynów i elementów samochodu za łączną kwotę 6483 zł. 53 gr.

Dowód: - odpis kosztorysu, k. 300

Stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie zeznań świadków M. G. (3) oraz P. K.. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym i przekonujące. Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach powoda T. G., gdyż znalazły potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd nie miał podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności.

Oparł się sąd nadto na dowodach z dokumentów publicznych zawartych w akta sprawy karnej oraz na dowodzie z licencji, które nie były kwestionowane co do ich prawdziwości i stanowiły dowód na okoliczności urzędowo w nich stwierdzone.

Dowodowi z kosztorysu dał sąd wiarę wyłącznie na okoliczność, że dokument taki został sporządzony. Nie mógł on jednak stanowić dowodu na okoliczność rzeczywistej wartości usług i towarów w nim objętych ani na okoliczność że wykonanie tych usług i nabycie tych towarów było do naprawy pojazdu powoda rzeczywiście potrzebne. Wykaz kosztów (k. 56) nie stanowił podstawy ustaleń, albowiem w braku podpisania nie miał nawet dokumentu prywatnego, zaś informacje w nim zawarte ocenić należy jako gołosłowne oświadczenia osoby, która wykaz sporządzała.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. za wyrządzoną szkodę nie zależy od winy. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie danego organu czy jednostki reprezentującym Skarb Państwa w konkretnym przypadku, niezależnie od tego, czy można im przypisać winę. Powyższy przepis statuuje odpowiedzialność SP na zasadzie ryzyka. Określając odpowiedzialność władz publicznych, oprócz zdarzenia sprawczego, niezbędnym jest ustalenie innych elementów odpowiedzialności deliktowej w postaci szkody i związku przyczynowego.

Bezprawności działania przy wykonywaniu władzy publicznej powód upatruje w fakcie, iż należący do niego samochód marki M. (...) nr rej. (...) został zatrzymany przez (...) w dniach 3 czerwca 2003 r. – 10 czerwca 2003 r. oraz 18 lutego 2004 r. – 2 października 2007 r. i nie zwrócono go w tym okresie powodowi pomimo jego wniosków. Nie skorzystano również możliwości przekazania pojazdu powodowi, za zobowiązaniem do stawienia się na wezwanie Policji w celu okazania samochodu. Sam fakt zatrzymania samochodu powoda jako dowodu na

potrzeby prowadzonego postępowania karnego był pomiędzy stronami bezsporny. Ocena podejmowanych w związku z tym zachowań funkcjonariuszy strony pozwanej prowadzących postępowanie przygotowawcze oraz postępowanie przed sądem jako bezprawnych nie jest jednak uzasadniona. Podkreślić na wstępie należy, że oceny działań tych funkcjonariuszy nie należy dokonywać z punktu widzenia sytuacji, jaka istniała po uprawomocnieniu się wyroku uniewinniającego powoda, ale z punktu widzenia wiedzy, jaką osoby te posiadały w momencie podejmowania poszczególnych czynności, w szczególności kolejnych decyzji o odmowie wydania powodowi zatrzymanego pojazdu. W odniesieniu do zatrzymania pojazdu od 3 czerwca 2003 r. do 10 czerwca 2003 r. należy zauważyć, że z protokołu zatrzymania rzeczy z dnia 3 czerwca 2003 r. wynika, że samochód ten została dobrowolnie wydany przez powoda, a zwrócono go niezwłocznie po zawartym w piśmie z dnia 5 maja 2003 r. wezwaniu powoda do zwrotu. Nie można zatem zatrzymania tego samochodu w tym okresie kwalifikować jako bezprawnego. Natomiast analiza przebiegu postępowania przygotowawczego przemawia silnie za oceną, że na etapie podejmowania decyzji o zatrzymaniu pojazdu (19 lutego 2004 r.) wyniki postępowania przygotowawczego uzasadniały podejrzenie popełnienia przestępstwa. Przeprowadzona opinia biegłego z dnia 25 lutego 2004 r. jednoznacznie wskazywała, że numery identyfikacyjne nadwozia i silnika samochodu nr rej. (...) zostały w sposób bezprawny przerobione. Biegły stwierdził bowiem, że przegroda komory wlotu powietrza z wybitym oznaczeniem identyfikacyjnym została wspawana do samochodu marki M. nr rej (...) i pochodzi z innego samochodu tej samej marki, zaś numer identyfikacyjny silnika samochodu marki M. nr rej (...) jest w całości nieoryginalny. Nadto przeprowadzona w dniu 1 grudnia 2003 r. konfrontacja powoda i świadka M. G. (1) ujawniła okoliczności silnie przemawiające za oceną, że pojazd ten w rzeczywistości jest innym pojazdem, aniżeli pojazd, który powód zakupił od M. G. (1), biorąc pod uwagę, że świadek zeznał, że sprzedał samochód innego koloru z wizualnie innymi silnikiem, podczas gdy powód zeznał, że samochód zakupił od świadka już w kolorze granatowym i jedynie lakier wypolerował i wymienił tapicerkę i siedzenia. W takim stanie rzeczy jako uzasadnioną wynikami postępowania na ówczesny etap należało potraktować decyzję o odebraniu powodowi pojazdu, gdyż istniało podstawy do podejrzenia, że samochód ten mógł stanowić przedmiot czynu zabronionego, zaś dalsze jego użytkowanie przez powoda wiązało się z ryzykiem, że pojazd ten ulegnie utracie lub uszkodzeniu w taki sposób, że przeprowadzenie dalszych czynności procesowych (w szczególności oględzin lub dalszych opinii) okaże się niemożliwe. Decyzja taka, jak również kolejne odmowy wydania powodowi pojazdu, znajdowały dodatkowe uzasadnienie w fakcie, że w stosunku do samochodu przeprowadzona została kolejna opinia (29 marca 2004 r.), która pozwoliła na ustalenie, że samochód, do którego należał silnik, jest poszukiwany po kradzieży w Niemczech. Kolejna czynność procesowa, do której fizyczna obecność samochodu była konieczna – oględziny samochodu przez świadka M. P. – odbyła się wprawdzie dopiero w dniu 5 stycznia 2006 r. Tym niemniej ocenić należy, że tak długi odstęp czasu nie wynikał z wadliwości działań podejmowanych przez organy ścigania, ale z faktu, iż ustalenie osoby świadka wymagało współpracy ze strony organów państwowych z zagranicy i długotrwałość podejmowanych przez nie działań nie może obciążać strony pozwanej. Zauważyć należy, że pierwsza czynność – telegram do Wydziału Obsługi Podstawowych Systemów Informatycznych Policji (k. 199-200) – podjęta w celu ustalenia danych skradzionego w Niemczech pojazdu, została dokonana już w dniu 15 kwietnia 2004 r. Kolejny telegram wykonany w celu ustalenia za pośrednictwem (...)’u danych dotyczących kradzieży i pokrzywdzonego (k. 216-217) została wykonana w dniu 12 maja 2004 r. lecz odpowiedź na nią nadeszła dopiero po ponagleniu (k. 215) w dniu 26 października 2004 r. (k. 220), a wzmiankowane dodatkowe informacje, które miały zostać nadesłane w przyszłości, ostatecznie nadesłane nie zostały. O osobie M. P. prowadzący postępowanie przygotowawcze uzyskał wiedzę dopiero w wyniku skierowania odrębnej odezwy do prokuratury (S.) w W., przy czym wykonany wniosek o przesłuchanie tej osoby nadesłano dopiero w dniu 5 września 2005 r. natomiast sam świadek M. P. stawił się do oględzin dopiero w dniu 5 stycznia 2006 r. Nie można w tych okolicznościach ocenić aby działania podejmowane w ramach postępowania przygotowawczego cechowały się opieszałością, gdyż długotrwałość tego postępowania wynikała z czynników niezależnych od strony pozwanej. Nadto potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa podstawowemu w sprawie dowodowi, jakim był przedmiotowy samochód, uzasadniała dostatecznie decyzję o zatrzymaniu tego samochodu do dyspozycji organów ścigania, tak że nie zachodziła przewidziana w art. 230 § 2 k.p.k. przesłanka zbędności tego przedmiotu dla postępowania karnego. Przeprowadzone z udziałem M. P. oględziny dostarczyły natomiast dostatecznych podstaw po temu, aby powodowi przedstawić zarzuty popełnienia przestępstwa. Od chwili przedstawienia zarzutów powód nie mógł być już traktowany jako osoba godna zaufania w rozumieniu art. 228 par.

1 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2000 r. II CKN 256/00, LEX nr 52553), co wykluczało dopuszczalność wydania tego pojazdu powodowi na dalszym etapie postępowania przygotowawczego.

Na etapie postępowania sądowego po złożeniu aktu oskarżenia sąd samodzielnie przeprowadzał kolejne opinie biegłych i oględziny samochodu, a zatem uznać należy, że pojazd ten nie był zbędny dla celów postępowania karnego w rozumieniu art. 230 par. 2 k.p.k. zaś stan taki trwał aż do momentu, gdy sąd, po rozważeniu całego postępowania dowodowego (w tym również przesłuchania przez sąd świadków), doszedł do przekonania wyrażonego na posiedzeniu w dniu 2 października 2007 r., że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje iż pojazd jako całość nie stanowi własności pokrzywdzonego M. P. co więcej nie zostało stwierdzone aby w ogóle pochodził z kradzieży. Podkreślić zarazem należy, że – wbrew tezę stawianym przez powoda – nie istniała możliwość jedynie wymontowania z samochodu budzących podejrzenia elementów pojazdu i wydania powodowi pojazdu po ich wymontowaniu. Z samej opinii wykonanej w dniu 25 lutego 2004 r. wynikało, że uzasadnione podejrzenia zachodziły w odniesieniu nie tylko do silnika, ale i nadwozia samochodu. Nadto konfrontacja powoda i M. G. (1) wskazywała na to, że cecha istotną z punktu widzenia tożsamości samochodu posiadanego przez powoda i samochodu nabytego od M. G. (1) cechami była również kwestia koloru lakieru samochodu. Natomiast zeznania świadka M. P. (k. 381) wskazywały na to, że za tożsamością przedmiotowego samochodu i samochodu skradzionego świadkowi przemawiać może również element plastikowy przy przycisku przesuwania foteli (k. 383). W takim stanie rzeczy należy uznać, że potrzeba ochrony przed utratą lub uszkodzeniem dotyczyła nie tylko poszczególnych części samochodu, ale całego samochodu, co uzasadniało zatrzymanie całego samochodu. W tym stanie rzeczy ocenić należało, że fakt zatrzymania pojazdu przez powoływany okres czasu nie może być zakwalifikowany jako bezprawne wykonywanie władzy publicznej w rozumieniu art. 417 k.c. co wyklucza odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej.

Kolejno powód zarzucił, iż samochód wskutek przechowywania na parkingu bez zadaszenia uległ korozji i doszło do obniżenia jego wartości. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pojazd w okresie zatrzymania na potrzeby postępowania faktycznie znajdował się na niezadaszonym parkingu. Tym niemniej nie istnieje prawny obowiązek po stronie pozwanej przechowywania pojazdów pod zadaszeniem, tak że przechowywanie go na parkingu niezadaszonym nie może być zakwalifikowane jako zachowanie bezprawne. Natomiast strony powodowej nie może obciążać sam fakt utraty wartości samochodu wskutek upływu czasu przechowywania samochodu na parkingu. Jako

Niezależnie od powyższego ocenić należy, że powód nie wykazał dostatecznie wysokości poniesionych szkód, które mogłyby pozostawać w normalnym związku przyczynowym z powoływanymi przezeń zachowaniami funkcjonariuszy strony pozwanej. Powód twierdził, że wskutek zatrzymania pojazdu utracił korzyści, które mógłby osiągnąć z wykonywania zawodu taksówkarza. Sąd w niniejszej sprawie podziela prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że dopuszczający możliwość dochodzenia wyrównania szkody w postaci *lucrum cessans* przepis art. 361 § 2 k.c. wymaga określenia hipotetycznego przebiegu zdarzeń i ustalenia wysokiego prawdopodobieństwa utraty korzyści. Nie zostały w nim określone kryteria budowania takiej hipotezy, a zatem należy to, do opartych na okolicznościach konkretnej sprawy, wiedzy i doświadczenia życiowego sądu. Żądającego naprawienia tego rodzaju szkody obciąża obowiązek wykazania jej realności, z tak dużym prawdopodobieństwem, które prowadzi do wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła, jako typowe następstwo zdarzeń, w zaistniałym układzie stosunków i warunków oraz zwyczajnym biegu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 r. I CSK 200/2010, Palestra 2011/2-3 s. 175 oraz powoływane w nim wyroki SN z dnia 3 października 1979 r. II CR 304/79 OSNCP 1980/9 poz. 164, z dnia 18 października 2000 r. V CKN 111/2000 LexPolonica nr 388724, z dnia 27 listopada 2002 r. I CKN 1215/2000 OSP 2004/1/ poz. 3, z dnia 28 kwietnia 2004 r. III CK 495/2002 LexPolonica nr 1627833, z dnia 19 czerwca 2008 r. V CSK 19/2008 LexPolonica nr 1938026). Utrata dochodu przez powoda wskutek niemożności wykonywania zawodu taksówkarza w wysokości wynikającej z zeznań świadków i powoda może być potraktowana jako pozostająca w normalnym związku przyczynowym z utratą władztwa nad pojazdem służącym do wykonywania tej działalności wskutek zatrzymania tego pojazdu na potrzeby postępowania karnego, skoro powód posiadał licencję na wykonywanie zawodu taksówkarza przy użyciu konkretnego, zatrzymanego pojazdu. Z ustalonego stanu faktycznego wynika jednakże, że powód w okresie zatrzymania pojazdu nie pozostawał bez zatrudnienia, ale rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej – mieszalni lakieru. Jako pozostającą w normalnym związku

przyczynowym z zarzucanym zachowaniem funkcjonariuszy pozwanej szkodę powoda można potraktować jednak nie całość utraconego dochodu, ale różnicę pomiędzy tym utraconym dochodem a dochodami, które powód uzyskał wykonując inną działalność w czasie, gdy nie mógł wykonywać działalności taksówkarza. Powód w niniejszej sprawie nie ujawnił jednakże jakie dochody z prowadzenia mieszalni lakierów uzyskał. W konsekwencji ocenić należy, że wysokości szkody w postaci utraty dochodów nie wykazał.

Analogicznie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do szkody w postaci kosztów remontu samochodu. Okoliczność natomiast, że po okresie przechowywania zachodziła potrzeba wymiany elementów takich jak ogumienie, akumulator, tarcze hamulcowe oraz płynów eksploatacyjnych, w szczególności olejów, nie może obciążać strony pozwanej, albowiem w wypadku użytkowania tego pojazdu przez powoda te elementy i substancje również uległyby zużyciu i wymagałyby wymiany. Zatem nie można uznać, że pomiędzy zatrzymaniem pojazdu a potrzebą pojawienia się tego typu kosztów istniał normalny związek przyczynowy. Co do kosztów zakonserwowania i piaskowania samochodu należy wskazać, że nawet przyjąwszy, że czynności te powód wykonał, to nie zostało dostatecznie wykazane aby w chwili odbioru samochodu stan jego rzeczywiście uzasadniał potrzebę ich wykonania. Nie wykazał w końcu powód wysokości kosztów wykonania powyższych prac w samochodzie. Przedstawiony przez powoda dokument w postaci kalkulacji wykonanej przez autoryzowaną stację obsługi nie może tutaj stanowić dostatecznego dowodu, ponieważ dokument ten ma charakter tylko dokumentu prywatnego, a zatem stanowi dowód na okoliczność oświadczenia woli osoby na niej podpisanego. Nadto z dokumentu tego nie wynika aby prace w nim wskazane rzeczywiście powinny być w samochodzie powoda wykonane, uwzględniając okoliczność, że dokument ten sporządzono w listopadzie 2010 r., a zatem po trzech latach od wydania samochodu powodowi a zatem wypowiedzi w nim zawarte nie mogły odnosić się do stanu samochodu w chwili jego zwrotu. Co do kosztów usunięcia korozji podwozia, układu hamulcowego i felg oraz uszkodzeń lakieru należy uwzględnić, że wysokość tych kosztów nie została przez powoda wykazana, gdyż kosztorys sporządzony przez powoda w tym zakresie dowodu na tę okoliczność stanowić nie może. Koszt holowania samochodu również wykazany nie został, gdyż powód nie przedstawił – poza prywatnym kosztorysem – żadnego dowodu (np. rachunku od wykonującego holowanie) na okoliczność wysokości tych kosztów. Natomiast powód wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego określającego wysokość kosztów naprawy samochodu nie zgłosił, a wobec zarzutów w tym zakresie zgłaszanych przez stronę powodową pełnomocnik powoda wręcz sprzeciwił się przeprowadzaniu takiego dowodu (rozprawa w dniu 16 września 2015 r., czas rozprawy 00:22:32 i nast.), tak że sąd nie znalazł podstaw aby – wbrew stanowisku powoda, na którym ciążył w tym zakresie ciężar dowodu – dowód ten przeprowadzać z urzędu. Ocenić zatem należało, że powód nie wykazał wysokości poniesionej szkody.

Co do zarzutu przedawnienia podtrzymanego przez stronę pozwaną (rozprawa w dniu 16 września 2015 r., czas rozprawy 00:27:04 i nast.) należy wskazać, że o jego bezzasadności w sposób wiążący dla sądu w niniejszej sprawie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 czerwca 2014 r.

Mając powyższe na uwadze powództwo podlegało oddaleniu o czym orzeczono w pkt I sentencji na podstawie wyżej powołanych przepisów.

Na zasądzone w pkt II sentencji na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. od przegrywającego powoda na rzecz wygrywającej strony pozwanej koszty postępowania złożyły się:

3600 zł. wynagrodzenia pełnomocnika za postępowanie w I instancji,

2700 zł. wynagrodzenia pełnomocnika za postępowanie w II instancji,

w sumie: 6300 zł.